



# ECHO



**PISMO SPOŁECZNO - KULTURALNE**

NR 1(109)

STYCZEŃ 2004 ROK

CENA 1,50 zł



Puchowy śniegu tren  
W krąg roztoczył lśnienie czary  
Z. Bajkowska „Śnieg”

K  
O  
Ń  
S  
K  
O  
W  
O  
L  
I

## ● W numerze m.in.:

- ✓ Dokonania, plany i marzenia Wójta Gminy - str. 3 i 4
- ✓ Gminne podatki - str. 4
- ✓ Dwie Kresowe Madonny - str. 6 i 7
- ✓ Znów zagraliśmy - XII Finał WOŚP - str. 8
- ✓ Horoskop na 2004 rok - str. 13



## ● Przystawia na styczeń

- ★ *Kiedy w styczniu rośnie trawa, licha w lato jest postawa.*
- ★ *Na stycznie i lute trzeba mieć konie kute.*
- ★ *Fabiana i Sebastiana (20.I.) - nie żałuj dla bydła siana.*
- ★ *Dzień jeśli jasny w święto Wincentego (22.I.), urodzaj wina będzie obfitego.*
- ★ *Święty Paweł (25.I.) nawrócił się do Boga, a dzień do nas.*



## ● STYCZNIOWI SOLENIZANCI

**Nina (14.01.)**- imię żeńskie o niewyjaśnionej etymologii i pochodzeniu. W niektórych opracowaniach jest łączone z imieniem mitycznego założyciela Niniwy i asyryjskiego imperium Ninosa. W Polsce jest przede wszystkim skróconą formą od żeńskiego imienia Antonina lub Janina, a poświadczona jako Nina od 1398 r.

Francuska wersja tego imienia znana jest z pieśni śpiewanej m.in. przez Jana Kiepurę pt. „Ninon”.

Znaną aktorką noszącą to imię jest Nina Andrycz.

Zdrobnienia: Nineczka, Ninka.

**Fabian (20.01.)**- imię męskie łacińskiego pochodzenia, jego pierwotne znaczenie łączyło się z nazwą rzymskiego rodu Fabiuszów. Fabiusz znacząco należą do Fabiusza, Fabiuszów, jak też Fabiusz kojarzy się z łacińskim wyrazem - faba, czyli bób. W Polsce notowane od XIV w. jako Fabijan (1397) i Pabijan (1374). W ostatniej formie mamy zastępstwo łacińskiego f przez polskie p, ponieważ w najwcześniejszym okresie historycznym języka polskiego system fonetyczny nie posiadał dźwięku f. W przeszłości imię to występowało głównie na Pomorzu i Mazowszu. Od XIX w. należy do imion rzadkich.

Święty Fabian był czczony w dawnej Polsce jako patron chorych na zarazę morową.

Był on papieżem w latach 236- 250, obejmując tron po śmierci św. Antera. Poniósł śmierć męczeńską w roku 250, w siódmym prześladowaniu zarządzonym przez cesarza Decjusza.

Imię to nosili też m.in.: Sebastian Fabian Klonowic (1545-1602)- pisarz, autor m.in. „Worka Judaszowego”, Fabian Birkowski (1566-1636)- pisarz, nadworny kaznodzieja Władysława IV. Zdrobnienia: Fabianek, Fabi.

### WYDAWCA: GMINNY OŚRODEK KULTURY

#### Redakcja:

**Bożenna Furtak (redaktor naczelny),**

Teresa Dymek, Elżbieta Pytka,

Rysunki: Elżbieta Urbanek

Zdjęcia: Teresa Orłowska

**Stali współpracownicy:** Genowefa Flis, Małgorzata Szypra,

Jan Białowas

**Adres redakcji:** Gminny Ośrodek Kultury, 24-130 Końskowola, ul. Lubelska 93, tel. 88-162-69, e-mail: gok\_konskowola@post.pl

**Skład i druk:** Drukarnia ELKO w Końskowoli

**Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.**

## Styczniowa poezja

*Maria Pawlikowska-Jasnorzewska*

### Królowa Mrozu

Oto Królowa Mrozu idzie przez ulicę,  
otoczona przez dziką śnieżycę,  
Usta ma blade, zaciśnięte twardo  
i kapelusz z zaśnieżoną kokardą - w ręku list. Czarne słowa  
na białym papierze,  
z których mróz swój początek bierze.  
Idzie prędko ku rzece. Zamarzłe ma oczy. Rzeka stanie, gdy  
Królowa w nią skoczy.

### Pałac na lodzie

Spiralny mój pałacyk na różowym lodzie  
stoi mocno w zawiejach, a drzy przy pogodzie -  
i ma skośne balkony i krzywe sypialnie  
w których śpią żywe dreszcze i sny nietykalne.

Słońce stoi pod kloszem w najjaśniejszym kącie  
a księżyc z okna strychu wystawia dwa końce -  
W jadalni przy śniadaniu siedzi śmiech majowy  
złote ptaszki fruują po klatce schodowej

pod oknami na śniegu kwitną śnieżne róże  
a chustki od łez mokre suszą się na sznurze.

Motyle ku nim lecą wśród białych harc  
Bo chustki od łez szczęścia słodkie są jak narcyz.

### „ZIMOWE NASTROJE” po raz X

Tegoroczny, jubileuszowy, X Przegląd Artystyczny „ZIMOWE NASTROJE” odbędzie się w dniach 22 i 23 stycznia 2004 r. w Gminnym Ośrodku Kultury. Chętnych, chcących podziwiać występy młodych artystów z przedszkoli i szkół w kategoriach teatralnej i wokalne, serdecznie zapraszamy. Przeglądowi towarzyszyć będzie wystawa prac plastycznych o tematyce bożonarodzeniowej i zimowej (otwarta do końca lutego). Nagrodzone prace literackie i plastyczne oraz nazwiska laureatów wszystkich kategorii zaprezentujemy na łamach lutowego „Echa”.





# Dokonania, plany i marzenia

## Rozmowa z Wójtem Gminy Końskowola - Stanisławem Gołębiowskim

**- Panie Wójcie, miniony rok był pierwszym w nowej kadencji, w której pańskie kompetencje jako wójta gminy zostały rozszerzone. Czy znalazło to odbicie w pańskim działaniu?**

Zawsze poważnie traktowałem to co robię i starałem się respektować

kompetencje Rady i Zarządu Gminy. Nie widzę bezpośredniego związku i większej różnicy w tym, co realizowaliśmy w ciągu ostatniego roku z ustawowymi zmianami wprowadzającymi większe uprawnienia dla wójta i likwidującymi Zarząd.

**- Jak Pan ocenia miniony rok?**

Rok 2003 oceniam bardzo pozytywnie. Był on wyjątkowo pomyślny dla Gminy Końskowola. Przede wszystkim realizowaliśmy, zgodnie z planem i w krótkim okresie, największą inwestycję w historii gminy, jaką była budowa gimnazjum i sali gimnastycznej. Jest to naprawdę duży sukces. Drugą inwestycją pod względem wielkości było wykonanie, we współpracy z Funduszem PHARE, około 3 kilometrów pięknej nawierzchni drogi w Lesie Stockim. Oprócz tego udało się zrealizować wiele zadań, które nie znajdowały odzwierciedlenia w naszych pierwotnych planach i budżecie. Mam tu na myśli odcinki dróg utwardzone i wykończone nawierzchnią asfaltową, tzn.: ul. Północną, dwie uliczki w Starej Wsi, drogi w Starym Pożogu i w Pożogu Nowym. Celem usunięcia zagrożenia powodziowego, stwarzanego przez wody opadowe i roztopowe, wykonaliśmy wiele przydrożnych rowów. I tak, we współpracy z Generalną Dyрекcją Dróg i Autostrad, takie rowy wykonaliśmy w Końskowoli przy ul. Lubelskiej, przy udziale Powiatowego Zarządu Dróg w Pożogu i w Skowieszynie oraz przy drogach gminnych w Rudach, Chrzążówku, Wronowie i w Końskowoli przy ul. Różanej i Głębokiej. Ponadto wykonaliśmy studnie chłonne i dwa odcinki kolektorów odwadniających w Chrzążowie i na osiedlu Kopernika w Końskowoli. We Wronowie wykonaliśmy układ chodników przy drodze wojewódzkiej, przez co został poprawiony stan bezpieczeństwa mieszkańców, szczególnie dzieci szkolnych. Zaawansowane są także prace przy budowie chodnika na połączeniu Chrzążówka z Chrzążowem przy drodze warszawskiej. Prawdopodobnie ta inwestycja zostanie wykonana we współpracy z GDDiA w roku 2004. Udało nam się też wykonać cały wachlarz prac remontowych w oświacie. W uchwale budżetowej na 2003 rok, uwzględniona była tylko wymiana okien w szkole w Skowieszynie, ale w ciągu roku znalazły się środki na wymianę okien w budynku mieszkalnym przy szkole w Pożogu i budynku SP w Końskowoli oraz w budynku Urzędu Gminy. W ramach remontu ogrzewania, w Sielcach i w Skowieszynie oddzielono budynki szkoły od części mieszkalnej, a w szkole w Końskowoli na skutek awarii został wymieniony piec co. Z budżetu gminy zostały też przekazane środki na wymianę okien elewacji frontowej, budowę podjazdu dla wózków inwalidzkich i modernizację instalacji grzewczej w Ośrodku Kultury oraz na wykonanie docieplenia i elewacji Ośrodka Zdrowia.

**- Jakiego rzędu środki Gmina Końskowola pozyskała z zewnątrz na realizację tych zadań?**

W sumie w ciągu roku 2003, dochody budżetu gminy w stosunku do planu wzrosły o 1.218.888 zł i były to środki z zewnątrz. Pochodziły one z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, rezerwy subwencji oświatowej, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych oraz Funduszu PHARE.

**- Obecny rok jest trzynastym rokiem pańskiej pracy na stanowisku wójta. Czy wiąże Pan z nim szczególne plany i nadzieje?**

Do trzynastki mam stosunek obojętny. Nie jestem przesądny. Natomiast jeśli chodzi o plany na rok 2004, to nie planujemy rozpoczynać nowych wielkich inwestycji. Pozostaje nam spłata kredytów zaciągniętych na budowę gimnazjum. To bardzo poważnie rzutuje na nasz budżet w roku obecnym, ale oczywiście będziemy kontynuować inwestycje wcześniej zaplanowane, które znalazły się w projekcie budżetu. Będzie dokończona budowa kanalizacji i wodociągu na ulicach: Żyrzyńskiej, Młyńskiej i Brzezinki. Dwa wnioski, złożone przez nas do Funduszu SAPARD, na modernizację 500 metrów drogi w Stoku i budowę około 1200 metrów drogi w Pożogu Nowym na kolonii Bimbrówka, są wstępnie zakwalifikowane do realizacji. W projekcie budżetu gminy jest zabezpieczony nasz udział w tych inwestycjach. W przygotowaniu jest projekt dalszej budowy kanalizacji i wodociągu na ul. Kurowskiej i Polnej. Ta inwestycja nie jest wpisana w projekt budżetu, ale jeśli zjawia się możliwość finansowania jej przy udziale funduszy zewnętrznych, to próbujemy ją wykonać. W projekcie budżetu zabezpieczyliśmy też pewne środki na opracowanie projektów na budowę wodociągu w Sielcach, kanalizacji w Skowieszynie i Pożogu oraz budowę ul. Głębokiej. Chcemy mieć gotowe projekty, aby w chwili ogłoszenia naboru wniosków przez fundusze, być w gotowości. W pierwszej kolejności powinna być zrealizowana inwestycja, oczywiście w miarę posiadania środków, która została zawieszona w ubiegłym roku, tj. utwardzenie ulic na osiedlu w Końskowoli. Była ona przygotowana do realizacji w ramach programu SAPARD, ale nie została zakwalifikowana ze względu na to, że fundusz ten uczestniczy w budowie dróg gminnych, a nie osiedlowych.

Jedną z trudniejszych spraw jakie nas czekają w najbliższym czasie, będzie dyskusja nad likwidacją szkół filialnych. Rada poprzedniej kadencji rozważała już ten temat i podjęła zobowiązanie, że po oddaniu budynku gimnazjum, wrócimy do sprawy. Niestety demografia wskazuje na to, że utrzymanie tych szkół jest bardzo drogie.

**- Jakie są pańskie marzenia?**

Takim realnym marzeniem, oczywiście związanym z pracą na stanowisku wójta, jest realizacja przedsięwzięcia, które podjęliśmy wspólnie z czterema gminami, a mianowicie integracja gminnych istniejących i projektowanych systemów kanalizacji sanitarnej z oczyszczalnią ścieków w Puławach. Jest to duże przedsięwzięcie, którego realizację planowaliśmy pierwotnie z ośmioma gminami, ostatecznie zostały tylko gminy: Końskowola, Żyrzyn, Puławy i Miasto Puławy. To przedsięwzięcie powinno być zrealizowane w całości w latach 2004 - 2007. Wniosek jest już złożony i wstępnie zakwalifikowany przez Fundusz Spójności. Obecnie został rozstrzygnięty przetarg na studium wykonalności. Byłby to ogromny wysiłek, bo według wstępnych szacunków koszt inwestycji na

terenie naszej gminy wyniosłoby 42 miliony złotych, w tym nasz udział własny 25% - reszta środków pochodziłaby z zewnątrz. Mam nadzieję, że ta kwota po przetargu będzie dużo niższa. Jest to realne marzenie, którego realizacja pozwoliłaby na kompleksowe i docelowe rozwiązanie problemu kanalizacji na terenie gminy. Wysiłek będzie jeszcze większy niż budowa gimnazjum.

#### **- A marzenia bardziej odległe?**

Moim marzeniem jest uzyskanie takiego stanu infrastruktury w gminie, aby wszystkie pilne inwestycje zostały wykonane, a

władze gminy mogły się zajmować bieżącym administrowaniem i doskonaleniem tego, co osiągnięto.

#### **- Jak Pan sądzi, ile lat potrzeba na realizację tego marzenia?**

Prognoza jest trudna, bo zależy od wielu czynników. Optymistycznie, przy dobrym wykorzystaniu środków unijnych i trafnym inwestowaniu, powinny wystarczyć dwie kadencje.

**- Życzę, aby te dwie kadencje należały do Pana i aby te marzenia się ziściły. Dziękuję za rozmowę.**

*Rozmawiała Bożenna Furtak*

## **Wiadomości z Pożowskiej**

### **Gminne podatki**

W ostatnim miesiącu poprzedniego roku Rada Gminy obradowała na dwóch sesjach. Pierwsza z nich, a w kolejności trzynasta w tej kadencji, miała miejsce 10 grudnia i uczestniczyło w niej 13 radnych. Na tym posiedzeniu radni debatowali głównie nad stawkami podatków obowiązujących mieszkańców gminy w 2004 roku. Stawki uchwalone przez Radę są podstawą do uchwalenia budżetu, którego projekt został skonstruowany jeszcze w listopadzie. W projekcie przyjęto stawki, które w wielu przypadkach zostały przez Radę obniżone, co oznacza spadek dochodów gminy, a tym samym rezygnację z niektórych przyjętych w planie zadań. Jakie to będą zadania dowiemy się po podjęciu uchwały budżetowej. Na dziś wiadomo już, że obowiązujące na terenie Gminy Końskowola stawki podatkowe są następujące:

#### **1. Podatek rolny**

**Cena skupu żyta stanowiąca podstawę do obliczenia podatku rolnego** została utrzymana na poziomie roku poprzedniego i wynosi **32,00 zł**. Oznacza to, że rolnicy posiadający gospodarstwa o powierzchni powyżej 1 ha, opodatkowani są rocznie kwotą 80,00 zł za każdy hektar przeliczeniowy, zaś posiadacze gospodarstw do 1 ha - 160,00 zł/ha.

Warto w tym miejscu nadmienić, że ustawowa stawka ceny skupu żyta ustalona przez Urząd Statystyczny wynosi 34,57 zł. Obniżenie ustawowej stawki radni uzasadniali obawami wynikającymi z wejścia Polski do Unii Europejskiej. Na dzień dzisiejszy wiadomo już, że wzrosną składki KRUS, że nie będzie kredytów preferencyjnych ani dopłat do bonów paliwowych.

**2. Podatek leśny** - 23,69 zł (w roku poprzednim 24,47 zł).

#### **3. Podatek od nieruchomości:**

- od gruntów związanych z działalnością gospodarczą - 0,55 zł/m kw. (w roku 2003 - 0,50 zł),
- od gruntów pod jeziorami - 3,41 zł (2003 - 3,38 zł),
- od pozostałych gruntów - 0,07 zł/m kw. (2003 - 0,05 zł),
- od budynków mieszkalnych - 0,35 zł/m kw. (2003 - 0,30 zł),
- od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 15 zł/m kw. (2003 - 13,00 zł),
- od budynków zajętych na prowadzenie działalności w zakresie materiału siewnego - 8,11 zł/m kw. (2003 - 8,06 zł),
- od budynków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych - 3,49 zł/m kw. (2003 - 3,46 zł),
- od pozostałych budynków - 2,50 zł/m kw. (2003 - 2,00 zł),

- od budowli - 2% wartości (na poziomie roku 2003).

Z podatku od nieruchomości zwolnione zostały: budynki OSP, instytucji kultury i świetlic wiejskich, warsztaty kowalskie, krawieckie i szklarskie.

#### **4. Podatek od posiadania psów - 20 zł od jednego psa.**

Podatek nie jest pobierany:

- od psów będących przewodnikami dla osób niepełnosprawnych,
- od jednego psa, jeśli właściciel ma więcej niż 65 lat i prowadzi samodzielne gospodarstwo domowe (za następne podatek obowiązuje),
- od dwóch psów, jeśli właściciel posiada gospodarstwo rolne.

#### **5. Podatek od środków transportowych - podwyżka o 10% w stosunku do roku poprzedniego.**

#### **6. Opłata targowa**

Dzienna stawka opłaty targowej wynosi:

- od sprzedaży prowadzonej z wozów konnych, pojazdów samochodowych lub przyczep - 20,00 zł za każdy pojazd,
- od pozostałych sprzedających, za każdy metr kw. powierzchni zajętej przez stoisko lub ekspozycję handlową 8,00 zł.

Opłatę targową pobierają pracownicy Urzędu Gminy: Piotr Próchniak i Stanisław Kruk.

#### **7. Opłata za wodę i ścieki**

Podjęcie uchwały w tej sprawie zostało poprzedzone informacją na temat rzeczywistych kosztów. W 2003 roku średni koszt zakupu 1 m<sup>3</sup> wody wyniósł 2,32 zł netto, zaś koszt odprowadzania ścieków - 4,73 zł/m<sup>3</sup>. Po długiej dyskusji, w której wzięli również udział mieszkańcy Końskowoli, ustalono, że w 2004 roku obowiązywać będą następujące ceny:

- woda - 2,06 zł + VAT/m<sup>3</sup>
- ścieki - 4,00 zł + VAT/m<sup>3</sup>

#### **8. Opłata za pobyt dzieci w przedszkolu, tzw. miejscówka.**

W 2004 roku rodzice dzieci uczęszczających do przedszkola będą wносить opłaty:

- w Końskowoli: 75,00 zł miesięcznie za jedno dziecko i 65,00 zł za każde następne,
- w Pożogu: 65,00 zł za jedno dziecko i 60,00 zł za każde następne.

Jak poinformował radny Zbigniew Zadura - Komendant Gminnego Związku OSP, w styczniu i lutym, we wszystkich jednostkach Ochotniczej Straży Pożarnej odbędą się zebrania sprawozdawcze, na które strażacy zapraszają mieszkańców poszczególnych miejscowości. Terminy zebrań są następujące: Chrzążów - 10.01. godz. 17.00, Pożóg - 17.01. godz. 17.00, Chrzążówek - 18.01. godz. 16.00, Końskowola -



24.01. godz. 17.00, Stok - 25.01. godz. 16.00, Młynki - 31.01. godz. 17.00, Rudy - 01.02. godz. 16.00, Sielce - 07.02. godz. 17.00, Skowieszyn - 08.02. godz. 16.00, Witowice - 14.02. godz. 17.00, Opoka - 21.02. godz. 17.00.

Komendant Zadura poprosił Radę o upoważnienie strażaków do przeprowadzenia kontroli posesji. Taka kontrola będzie miała miejsce na wiosnę.

## W świątecznym nastroju



Druga grudniowa sesja (29.XII) przebiegała w innym niż zwykle nastroju, bo świątecznym. Na jej miejsce wybrano salę widowiskową Gminnego Ośrodka Kultury. Stół obrad zdobiły świerkowe stroiki i betlejemski ogień pokoju, przekazany przez końskowolskich harcerzy. W obradach oprócz gospodarzy, czyli radnych, wójta gminy i pracowników Urzędu Gminy, wzięli udział zaproszeni goście. Zaproszenie przyjęli: poseł Zygmunt Jerzy Szymański, Małgorzata Sadurska - członek Zarządu Powiatu Puławskiego, Zygmunt Sitarski - Komendant Powiatowej Policji w Puławach, ksiądz proboszcz Piotr Trela, Eugeniusz Polak - dyrektor WODR w Końskowoli, dyrektorzy i kierownicy gminnych jednostek organizacyjnych, sołtysi oraz nieliczne grono mieszkańców Końskowoli.

W części merytorycznej wójt Stanisław Gołębiowski złożył sprawozdanie z wykonania remontów i inwestycji gminnych w 2003 roku, a radni uchwalili statuty sołectw i zasady wynagradzania pracowników gminnych placówek oświatowych. Najdłużej trwał ostatni punkt porządku, czyli sprawy różne. Płynęły wówczas podziękowania za współpracę i życzenia na nowy rok. Składał je zarówno władarz naszej gminy jak i goście. Były to ciepłe słowa wyrażające uznanie za dokonania w minionym roku. Szczególne słowa podziękowania skierował wójt Stanisław Gołębiowski pod adresem posła Jerzego Zygmunta Szymańskiego. To właśnie m.in. poseł Szymański pomógł w pozyskaniu środków z rezerwy oświatowej Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu na wyposażenie gimnazjum w Końskowoli oraz w pozyskaniu nowego samochodu dla Posterunku Policji w Końskowoli. Poseł nie pierwszy raz gościł w naszej miejscowości, był obecny również na Świącie Róż'2003 oraz na uroczystości otwarcia nowego budynku gimnazjum.

Słowa uznania wójt skierował też pod adresem odchodzącej



Szczególne podziękowania dla posła Szymańskiego

na emeryturę, długoletniej pracownicy Urzędu Gminy - p. Danuty Próchniak, obsługującej przez wiele lat biuro Rady Gminy.

Dopełnieniem świątecznej atmosfery był koncert kolęd w wykonaniu zespołu „Śpiewający Seniorzy” oraz dzielenie się opłatkiem. Symboliczna lampka szampana, którą wzniesiono toast za powodzenie w nowym 2004 roku, niech będzie zapowiedzią pasma sukcesów i dobrobytu, zarówno dla naszych gminnych decydentów jak i całej społeczności.

*Bożenna Furtak*



Szczere życzenia księdza proboszcza dla społeczności



Wszyscy wszystkim ślą życzenia - na pierwszym planie poseł Z. Szymański i dyr. WODR E. Polak

## Odeszła od nas



Z wielkim żalem i smutkiem społeczność Gminy Końskowola pożegnała 27 grudnia 2003 roku, Panią Zofię Popiołek, pedagoga z wielkim sercem. Odeszła od nas nagle, po przeżyciu 59 lat, w noc wigilijną, zdążywszy jeszcze połamać się opłatkami z najbliższymi.

Pani Zofia Popiołek swoją pracę zawodową rozpoczęła 1 września 1964 roku, początkowo w Szkole

Podstawowej w Sielcach, a od 1973 roku w szkole w Końskowoli. Zaczynała jako absolwentka Studium Nauczycielskiego, a w 1974 roku ukończywszy studia na UMCS-ie w Lublinie otrzymała tytuł magistra fizyki. Uczyła głównie matematyki i fizyki, a przez ostatnie cztery lata pełniła funkcję wicedyrektora Szkoły Podstawowej w Końskowoli. Przez cały czas pracy zawodowej wykształciła i wychowała kilka pokoleń mieszkańców naszej gminnej społeczności. Znali Ją i cenili nie tylko uczniowie i ich rodzice, ale i kuratorzy oświaty, przyznając Jej liczne nagrody i wyróżnienia.

Z chwilą śmierci Pani Zofii, straciliśmy nie tylko wybitnego pedagoga, ale i wspaniałego człowieka. Była życzliwym, zainteresowanym doradcą i przyjacielem dla swoich koleżanek i kolegów, a Jej radość życia i pogoda ducha udzielała się wszystkim. Wśród wielu wartości jakim Pani Zofia była wierna w całym swoim życiu, na pierwszy plan wysuwały się troska o uczniów i o własną rodzinę, którą darzyła bezgraniczną miłością i oddaniem, a także głęboki humanitaryzm. Dla każdego, kto się do Niej zwrócił miała zawsze dobrą radę, a nierzadko wymierną pomoc. Z uporem i uśmiechem na ustach pokonywała trudy codziennego życia będąc dla innych przykładem oddanej matki i żony, a także wzorem pedagoga, kochającego swoją pracę. W naszych sercach i w naszej pamięci będzie żyła jeszcze bardzo długo.

*Grono Pedagogiczne Zespołu Szkół w Końskowoli*

**Prezesowi Zarządu Powiatowego  
i Gminnego PSL  
Koledze Witoldowi Popiołkowi  
z powodu śmierci  
ŻONY  
wyrazy współczucia składa**

*Zarząd Gminny PSL*

*Jan Białowąs*

## Dwie Kresowe Madonny

*Po wysłaniu mojej książki pt. „Krwawa Podolska Wigilia w Ihrowicy w 1944 roku”, Kresowiakowi, Arcybiskupowi Ignacemu Tokarczukowi z Przemysła, otrzymałem miłe podziękowanie wraz z materiałami o zbrodniach UPA w okolicach Zbaraża, a także o znajdującym się w pobliżu Przemysła Sanktuarium Matki Bożej Zbaraskiej. Zastanowiła mnie zbieżność losów Kresowych Madonn ze Zbaraża i Ihrowicy...*

### **Smutne oczy Pani Zbaraskiej**

Trzy kilometry za Przemyślem w kierunku Sanoka rozciąga się malowniczo położona miejscowość Prałkowce. Stoi tam kościółek filialny Katedry Przemyskiej. W 1968 roku został on rozbudowany i przekazany Zgromadzeniu Księżki Michalitów. Kościółowi nadano patriotyczny wygląd. W skromnym wystroju świątyni rzuca się w oczy duży płat blachy miedzianej, symbolizujący wycinek ojczystego nieba. Tabernakulum w kształcie kielicha, z którego spływa biało-czerwona wstążka, zawiera grudkę ziemi ze Zbaraża. W 1972 roku do kościoła w Prałkowcach został uroczysto wprowadzony łaskami słynący obraz Matki Bożej Zbaraskiej od wieków czczony przez wierznych z Podola i Wołynia.

W Zbarażu (woj. Tarnopolskie) od wieków stał zamek zabezpieczający wschodnie tereny Rzeczypospolitej przed napadami Tatarów, Turków czy wojsk moskiewskich. W naszej narodowej pamięci szczególnie utrwaliło się oblężenie zbaraskiej twierdzy przez wojska kozacko-tatarskie. Po bohaterskiej obronie trwającej od 10 lipca do 22 sierpnia 1649

roku, oblężenie przerwano w wyniku podpisania ugody zbaraskiej. Opis oblężenia Zbaraża pięknie przedstawił Henryk Sienkiewicz na kartach powieści „Ogniem i mieczem”.

Obraz Matki Boskiej Zbaraskiej został namalowany w XVI w., kiedy Zbaraż należał jeszcze do rodziny Zbaraskich. Przyjmuje się, że twórcami obrazu są malarze szkoły krakowskiej o nieznanych nazwiskach. Wizerunek w stylu Czarnej Madonny różni się szczegółami od obrazu z Jasnej Góry. Twarze Madonny i Dzieciątka posiadają jaśniejszą karnację. Brak też charakterystycznych cięć na twarzy Madonny. Jej szata ozdobiona jest sześcioramiennymi złotymi gwiazdami, a sukienka Dzieciątka - złotymi rozetami. Nimby otaczające głowy są tylko zakreślone w złotym kolorze.

Oczy Madonny Zbaraskiej sprawiają wrażenie, jakby spoglądała Ona na każdego, kto znajduje się przed obrazem. Oblicze Matki Bożej jest smutne, zatroskane, jakby wyrażało ogrom tragedii mieszkańców polskich Kresów nękanych przez wieki ciągłymi wojnami, napadami, doświadczanych niewolą i okrutnymi rzeżami. Według słów wiersza ks. Ferdynanda Ochały:

*Ten obraz cały modlitwami nasiąknięty,*

*Ten obraz spotkaniami z Matką Bożą świętą,*

*W tym obrazie zastęły szept i westchnienia*

*I lzy gorzkie wylane przez pokolenia.*

W XVII wieku obraz został ozdobiony przez króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego sukieneczkami wykonanymi przez złotników kijowskich w bogato złożonym srebrze. Ciekawe, że obrazu nie zniszczyły częste kataklizmy - wojny i pożary. Cudem





ocalał, gdy w 1575 roku kościół w Zbarażu został zniszczony przez Tatarów. Podobnie stało się w 1657 roku, kiedy Zbaraż złupili Turcy, Tatarzy i Kozacy. Cudowny obraz wraz z ołtarzem oparł się też płomieniom w czasie pożaru kościoła w 1789 roku.

Szczególnym czcicielem Matki Bożej Zbaraskiej jest ks. abp Ignacy Tokarczuk, wieloletni metropolita przemyski (obecnie na emeryturze). Przed Jej obrazem modlił się najpierw jako dziecko, potem jako uczeń gimnazjum oo. Bernardynów w Zbarażu, a w końcu jako alumn Seminarium Duchownego we Lwowie.

W 1946 roku wysiedleni ze Zbaraża oo. Bernardyni zabrali obraz i zdeponowali go w klasztorze w Leżajsku. Po 26 latach, gdy abp Tokarczuk był już ordynariuszem przemyskim, nastąpiło uroczyste przeniesienie obrazu do przygotowanego uprzednio kościoła w Prałkowcach. Od tego czasu Sanktuarium nabrało rozgłosu i stało się znanym miejscem pielgrzymek i nawiedzeń wiernych diecezji przemyskiej, a także Kresowian z całej Polski.

W Sanktuarium znajduje się pamiątkowa tablica z brązu, ufundowana przez abp Tokarczuka, a poświęcona współrodakom i krewnym z Łużnik Wyższych k/Zbaraża, zamordowanym w 1944 roku przez UPA. Zginęło tam ok. 30 osób, w tym trzej bracia stryjeczni księdza arcybiskupa: Jakub, Karol i Mikołaj Tokarczukowie.

Nawet w zbiorowej mogile pomordowanych Polaków w Ihrowicy pogrzebana została rodzina Sienkiewiczów z Łużnik Wyższych. Rodzice i dwie nieletnie córki. Zamordowani zostali w wigilię Bożego Narodzenia 1944 roku. Uciekali przed niebezpieczeństwem śmierci z własnego domu do Ihrowicy lub Tarnopola. Po drodze mieli nieszczęście spotkać „bohaterskich” Burlaków (sotnia UPA), którzy ich uśmiercili.

Dzięki ks. abp Tokarczukowi w Prałkowcach pod Przemysłem pozostał dla przyszłych pokoleń Polaków i Ukraińców trwały ślad Golgoty Polaków na Ziemiach Wschodnich II Rzeczypospolitej. Wieki przemina, ale pozostaną ślady tamtych tragicznych dni ...

### **Ciebie Matuchno Boża tutaj nie zostawię**

Wraz z moją rodziną mieszkaliśmy wtedy w Ihrowicy, kilkanaście kilometrów od Zbaraża. Do końca mych dni nie zapomnę wigilii Bożego Narodzenia 1944 r. Ojciec był na wojnie. Do wieczery miała zasiąść mama, siostra i ja z młodszymi braćmi. Mama trzymała już w dłoniach opłatek, którym nie zdążyła się z nami podzielić... Nie wiedzieliśmy, że w czasie naszych przygotowań do wigilii, trwało już skryte mordowanie Polaków przez bandytów z Ukraińskiej Powstańczej Armii. Życie uratował nam ks. Stanisław Szczepankiewicz, nasz proboszcz, który w czasie rozbijania drzwi budynku plebani, zaczął dzwonić na twogę zawieszoną na strychu sygnaturką. Ks. Stanisław z matką, siostrą i bratem, poniósł męczeńską śmierć pod ukraińskimi toporami, ale dzięki alarmowi uratował od śmierci wielu Ihrowiczian. Cała moja rodzina przez okno uciekła z domu ratując życie. Rodzinny nasz dom został splądrowany, a następnie spalony.

Po napadzie Grzegorz Błaszkievicz, jeden z ocalonych z rzezi Polaków, wszedł do sprofanowanego przez banderowców kościoła. Wnętrze było zdemolowane. Na posadzce leżały porozrzucane paramenty liturgiczne oraz strącona z podwyższenia figurka Matki Boskiej, którą tak czcili Ihrowiczanie. Błaszkievicz przykleknął, podniósł figurkę, ucałował i przyrzekł: "Ja Ciebie Matuchno Boża tutaj nie zostawię, zabiorę Cię do Polski". Przed wyjazdem pod osłoną nocy, z małoletnim wówczas synem Franciszkiem, wykradli figurkę Matki Bożej z obserwowanego przez Ukraińców kościoła. Przywieźli ją do Polski i zdeponowali za pokwitowaniem w kościele parafialnym w Mąkolnie k/Złotego Stoku, w miejscu swojego nowego zamieszkania. Ihrowiczanie przy różnych okazjach odwiedzają ten kościół i modlą się przed swoją Ihrowicką Panią. Niestety tych, którzy są uczuciowo związani z tą świętą pamiątką z każdym rokiem ubywa...

P.S.

### **Zbrodnie UPA w województwie Wołyńskim i Tarnopolskim**

W jednym z poprzednich numerów „Echa” zamieściłem artykuł pt. „Nie tylko Wołyń”. Pisałem o uroczystych obchodach 60. rocznicy mordów wołyńskich w 1943 roku z udziałem prezydentów Polski i Ukrainy. Dla uzmysłowienia skali tego ludobójstwa przypomnę, że tylko w dniach z 11 na 12 lipca 1943 r., sotnie UPA zaatakowały Polaków w 167 miejscowościach na Wołyniu i zamordowały ponad 10 tysięcy osób. Mordy Polaków na Wołyniu trwały do końca 1943 roku i pochłonęły co najmniej 60-80 tys. ofiar. Ich dokładna liczba nie jest znana.

Warto też wiedzieć, że eksterminacja ludności polskiej na Kresach, nie dotknęła tylko Polaków na Wołyniu. Po „wyzwoleniu” przez Armię Czerwoną, gdy tylko przeszły oddziały frontowe, rzezie Polaków znów się nasiliły. Walec zbrodni zaczął przetaczać się na południe, do woj. Tarnopolskiego. Jako jedne z pierwszych zaatakowano okolice Zbaraża.

Tymczasem trwała wojna. Polacy w wieku od 18 do 55 lat byli zmobilizowani do WP. Polskie wsie i rodziny były praktycznie bezbronne. Dlatego tak łatwo było „bohaterom” z UPA oczyszczać - przez zabijanie - Kresy z polskich rodzin. Ponieważ w miastach stacjonowały garnizony wojskowe, mordowano głównie ludność chłopską, przeważnie kobiety, dzieci i starców. W straszliwych męczarniach na Kresach zginęło co najmniej 120 tys. Polaków. Nie możemy zapomnieć ich martyrologii!

wielka orkiestra  
świątecznej  
pomocy

## Znów graliśmy - ale ciszej

**11 stycznia** w całym kraju, i nie tylko, znów rozbrzmiewała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, tym razem już po raz XII. Trudno jest wymienić wszystkie dobrodziejstwa jakich owa Orkiestra przysporzyła najmłodszym pacjentom i personelowi wszystkich polskich szpitali. Niech ogrom tych dobrodziejstw przybliży liczy:

**44 miliony dolarów** - to wartość zakupionego przez Fundację sprzętu przez 11 lat trwania akcji,

**26 982** wykonane operacje kardiochirurgiczne w ciągu 11 lat,

**10 000** urzędów pracujących w polskich szpitalach, w tym aż 2 743 zakupionych w 2003 roku,

**600** pomp insulinowych zakupionych dla najmłodszych dzieci,

**kilkadziesiąt** karetek, ambulansów i pojazdów ratowniczych kupionych dla ratowania poszkodowanych w wypadkach drogowych,

**cała populacja** polskich dzieci urodzonych w 2003 roku została przebadana na okoliczność wad słuchu (rekord świata).

Czy te liczby nie robią wrażenia? Są one w nieprawdopodobny sposób przeliczalne na uratowane życie. Dowodzą również tego, że warto było przez te wszystkie lata grać, i że ma to ogromny sens. Przytoczone wyżej liczby dają również świadectwo wiary ogromnej rzeszy ludzi wielkich serc, że przysłowiowa złotówka też może komuś pomóc. Bo na tę ogromną sumę 44 milionów dolarów, składają się także złotówki wrzucane do puszek na ulicy bądź w trakcie koncertów. Są w niej też nasze datki, datki mieszkańców Końskowoli i okolic, zbierane przez wolontariuszy na ulicach lub na koncertach w Ośrodku Kultury. W ciągu ostatnich dziewięciu lat na samych koncertach w GOK, zbieraliśmy 13.347,77 zł., nie licząc wpływów z ofiarowanej złotej biżuterii. Nikt nie jest w stanie nam powiedzieć ile pieniędzy trafiło do puszek na naszych końskowolskich ulicach, można sądzić że dużo, bo na koncertach nie gościmy przecież całej społeczności naszej gminy. Tegoroczne granie miało na celu zbiórkę pieniędzy na zakup sprzętu medycznego dla niemowląt i dzieci młodszych. W przygotowanie koncertu w Końskowoli, włączyły się jak co roku wszystkie zespoły amatorskiego ruchu artystycznego, pracujące w GOK i nie tylko, a więc: Orkiestra Dęta, p. Helena Przygodzka, „Śpiewający Seniorzy”, kabaret „Onufry”, młodzieżowy zespół wokalny, dziecięcy zespół tańca nowoczesnego „Fantazja” i grupa karateków. Ponadto zorganizowane zostało stoisko z pracami plastycznymi dzieci i podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy. W trakcie koncertu przeprowadzona została aukcja gadżetów orkiestrowych i tortu podarowanego przez PSS „SPOŁEM”, która jak zwykle cieszyła się dużym zainteresowaniem. Sądząc po liczbie uczestników koncertu, którą można śmiało określić „pospolitym ruszeniem”, w naszej lokalnej społeczności nie brak ludzi wielkich serc.

Nasz tegoroczny wkład w zbiórkę na zakup sprzętu medycznego wyniósł 1.860,28 zł. (w roku poprzednim 2.131,72 zł) stąd uwaga w tytule, że graliśmy ciszej, choć bardzo głośno.

B.F., E.P.



Pani Helena Przygodzka śpiewała stare, nieznanne pastorałki



Bo z dziewczynami nigdy nie wiadomo



Kto da więcej za ten wspomniały tort?



## Grudniowe tradycje w SP w Chrzążowie

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Chrzążowie są dumni z licznych tradycji i zwyczajów kultywowanych i wzbogacanych w ich szkole. I chociaż mamy już styczeń, cofnijmy się do grudnia, aby przyjrzeć się kilku ważnym wydarzeniom, jakie są od lat udziałem uczniów w tym właśnie miesiącu. Od 1989 roku najmłodszy uczniowie szkoły biorą udział w doniosłym wydarzeniu jakim jest dla nich „Pasowanie na Czytelnika”. Aby zachęcić najmłodszych do jak najczęstszego korzystania z księgozbioru szkoły, bibliotekarka p. Ewa Kozak nie tylko zapoznaje uczniów z regulaminem biblioteki, zasadami wypożyczenia książek i obchodzenia się z nimi, ale również organizuje jakąś ciekawą inscenizację. W tym roku szkolnym był to „Kot w butach” - przygotowany przez starszych kolegów, podobnie jak i zakładki do książek, które dzieci otrzymały po złożeniu przyrzeczenia. Inna tradycja istniejąca już od 10 lat, to konkurs dla uczniów klas IV - VI na najładniejszą szopkę bożonarodzeniową. W tym roku szkolnym na konkurs wpłynęło 14 prac, a jury pod kierunkiem głównego pomysłodawcy i organizatora p. Aldony Piłat, miało trudne zadanie z przyznaniem pierwszego, drugiego i trzeciego miejsca. Najładniejszą bodaj tradycją SP w Chrzążowie, w której bierze udział cała społeczność szkoły, są klasowe wigilie przygotowywane głównie przez rodziców. Wspólnie z wychowawcami, uczniowie słuchają ewangelii, dzielą się opłatkiem, składają sobie życzenia i zasiadają do przykrytego białym obrusem stołu... Na zakończenie przedświątecznego

okresu wszyscy uczestniczą w apelu, na którym obowiązkowo wystawiane są „Jasełka”, przekazywane życzenia od Samorządu Uczniowskiego i wręczane noworoczne prezenty dyrektorowi i nauczycielom (własnoręcznie przez uczniów wykonane stroiki świąteczne i kalendarzyki na nowy rok).

Wszystkie te grudniowe tradycje mające na celu zjednoczenie społeczności szkolnej i włączenie w życie szkoły rodziców, doskonale spełniają swoje zadanie.

*Samorząd Uczniowski  
SP w Chrzążowie*



## BABCIOM I DZIADKOM...

już dawno odszedł do lamusa stereotypowy wizerunek siwowłosej babci uczesanej w koczek, w ciemnej długiej spódnicy, drucianych okularach na nosie, siedzącej w bujanym fotelu i robiącej na drutach ciepłe skarpety dla wnuków. Dzisiejsze (przynajmniej te najmłodsze) babcie, są w większości równie modnie ubrane jak ich córki czy synowie i podobnie jak dziadkowie, są najczęściej aktywne zawodowo. Nie cerują skarpet, bo tego nikt już nie robi, ani nie opowiadają bajek w tajemniczym świetle lampy naftowej. Czy wobec tego Dzień Babci i Dziadka jest w dzisiejszych czasach przeżytkiem? O tym najwięcej mogliby powiedzieć ci, którzy ani pisać, ani nawet dobrze mówić nie potrafią, czyli najmłodsza grupa naszego społeczeństwa, albo... oni sami, tak zwane trzecie pokolenie... Ponieważ sama już jestem babcią mam chyba prawo coś na ten temat napisać. Myślę, że istota miłości łączącej najmłodszych i najstarszych w rodzinie nie zmieniła się. Niepisane prawo pozwala babciom i dziadkom bezkrytycznie kochać swoje wnuki miłością, która nie musi być ograniczana licznymi nakazami i zakazami, jak to bywa w przypadku rodziców, na których spoczywa obowiązek wychowywania swoich pociech. Babcie i dziadkowie natomiast mogą je do woli rozpieszczać. I chociaż najczęściej mają równie mało czasu, jak rodzice dziecka, to jednak nie przychodzi im do głowy odmówić przeczytania od deski do deski po raz enty tej samej bajki, czy powtarzania jakiejś zabawy, tak długo jak długo wywołuje ona salwy śmiechu u zachwyconego brzdąca. Tylko babcia czy dziadek pozwolą po raz kolejny namówić się na „ostatniego już” cukierka, dadzą do

zabawy ukochane korale, czy zegarek i z uśmiechem na ustach, bez zmęczenia, będą odpowiadać na setki pytań. Nigdy nie znudzi im się przypatrywanie jak rosną, a z wyczynów wnuczki lub wnuka są bez mała bardziej dumni niż z osiągnięć swoich własnych dzieci. Ich wyrozumiałość, cierpliwość i ciepło są tym cenniejsze im bardziej rodzice dziecka są „zaganiani”. Dzieci czują tę miłość instynktownie i odpowiadają tym samym. Potrafią jednak również jej nadużywać. W obecności dziadków bowiem, czują że mogą pozwolić sobie na więcej, że nie spotka ich praktycznie żadna krytyka, a w razie czego, dziadkowie obronią ich przed gniewem rodziców. Szkoda, że ta więź, najsilniejsza, gdy wnuczki są maleńkie, ulega z czasem osłabieniu. A być może jest równie silna, tylko nastoletni wnukowie wstydzą się uzewnętrzniania uczuć, czego tak bardzo pragną babcie i dziadkowie.

Święto Babci i Dziadka powinno być jednocześnie świętem wnuków, bo bez jednych, nie byłoby drugich. I chociaż nastoletnim wnukom wydaje się czasami, że poglądy na życie babci, czy dziadka delikatnie mówiąc trącają myszką, powinni zawsze pamiętać o tym, że zajmują w ich sercach stałe, bardzo ważne miejsce.

Zatem Babciom, Dziadkom i wszystkim wnukom (szczególnie tym starszym) życzę, aby zawsze o sobie pamiętali.

*Elżbieta Pytka*



# Kącik gimnazjalisty

## Samorząd Uczniowski Gimnazjum w Końskowoli

*chciałby życzyć w nowym 2004 roku wszystkim mieszkańcom gminy oraz uczniom Gimnazjum dużo szczęścia, pomyślności oraz wszystkiego dobrego.*

*Niechaj ten Nowy Rok będzie dla wszystkich nas szansą na spełnienie marzeń, pragnień i oczekiwań.*

*Mieszkańcom życzymy dużo radości, mniej trosk i kłopotów życia codziennego oraz bogactw, zarówno tych duchowych jak i materialnych.*

*Uczniom niech ten Nowy Rok przyniesie dobre stopnie w dzienniku i same sukcesy w nauce.*

*A dla Polski niechaj 2004 rok będzie rokiem rozwoju oraz wielkich możliwości.*

## "Świętym Mikołajem możesz być i Ty"

5 grudnia 2003r. w Gimnazjum w Końskowoli zorganizowany został II Mikołajkowy Turniej charytatywny w koszykówce, połączony ze zbiórką darów dla wychowanków Domu Dziecka w Puławach oraz dzieci z Zakładu Wychowawczego „Caritas”. W ramach turnieju na sali gimnastycznej Gimnazjum rozegrano 4 mecze:

- nauczyciele Gimnazjum kontra uczniowie,
- nauczycielki Gimnazjum kontra uczennice,
- pracownicy Urzędu Gminy i radni Gminy Końskowola kontra nauczyciele Gimnazjum,
- pracownicy i radni kontra uczniowie.

Biletom wstępu na te wyjątkowe spotkania były dary rzeczowe (słodczyce, przybory szkolne, kosmetyki, środki czystości) zbierane na potrzeby dzieci z puławskich ośrodków



opiekuńczo wychowawczych. Nasi gimnazjaliści wykazali się nie tylko wolą walki i sportowego ducha, ale przede wszystkim dużą wrażliwością i hojnością godną św. Mikołaja.

W ramach tegorocznej zbiórki zgromadzono m.in.: 46 czekolad, 52 batony, 146 mydeł, 65 ołówków i długopisów, 111 zeszytów, a także cukierki, pasty do zębów, proszki do prania itp. Zebrane dary w następnym tygodniu dostarczono do wspomnianych placówek.

Podziękowania od dyrekcji, a przede wszystkim od obdarowanych dzieci były najlepszymi dowodami na to, że akcja „Świętym Mikołajem możesz zostać i Ty”, zakończyła się pełnym sukcesem, zaś trud przygotowania i przeprowadzenia imprezy nie poszedł na marne.

Organizatorzy akcji - Szkolne Koło PCK, Samorząd Uczniowski, pedagog szkolny Gimnazjum oraz nauczyciele wychowania fizycznego, składają serdeczne podziękowania radnym i pracownikom Urzędu Gminy za udział w rozgrywkach, pracownikom Gminnego Ośrodka Kultury za przekazane dary, a wszystkim gimnazjalistom i ich wychowawcom za pomoc przy zbiórce.

*Organizatorzy: Katarzyna Barszcz - opiekun SU, Joanna Kopińska, Izabela Czerwonka, Agnieszka Franczak - Pać*

## O konkursie „ABC zdrowia i profilaktyki” - laureaci

W Gimnazjum w Końskowoli odbył się międzyprzedmiotowy konkurs pod hasłem „ABC zdrowia i profilaktyki”. Składał się on z trzech etapów. W pierwszym z nich uczniowie rozwiązywali test złożony z dwudziestu zadań. W drugim odpowiadaliśmy na siedem pytań (w dwuosobowych grupach). Do etapu trzeciego przeszło sześć osób. Miały one za zadanie rozwiązać krzyżówkę z piętnastoma hasłami plus hasło główne. Moim zdaniem najtrudniejszy był pierwszy etap. Pytania dotyczyły zakresu wiadomości z klas I - III gimnazjum. Mimo tego, że jestem uczennicą trzeciej klasy i całkiem nieźle się ucze, to jednak pytania konkursowe sprawiły mi kłopot, a co dopiero uczniom klas II i I, którzy także stanęli do rywalizacji. Okazało się jednak, że moi koledzy z młodszych klas poradzi sobie z trudnymi zadaniami. Wszyscy uczniowie stanęli na wysokości zadania, dlatego też miałam trudnych rywali. Jednak chyba byłam najlepiej przygotowana, bo zajęłam I miejsce.

*Katarzyna Kowalska kl. IIIA*

21 listopada 2003 r. wzięłam udział w konkursie „ABC zdrowia i profilaktyki”. Muszę przyznać, że kiedy konkurs został ogłoszony, wiedziałam że chcę wziąć w nim udział. Podane tematy bardzo mnie interesują. Nie musiałam poświęcać dużo czasu na przygotowanie, gdyż potrzebne mi wiadomości były przypomnieniem trzech lat nauki w gimnazjum. Konkurs odświeżył mi zebrane do tej pory wiadomości. Bardzo mi się to przydało w związku ze zbliżającymi się egzaminami trzecich klas. W konkursie zajęłam II miejsce z czego bardzo się cieszę.

*Paulina Jarzyna kl. IIIE*



# GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH I PROFILAKTYKI

GKRPAiP to instytucja powołana przez Wójta Gminy na mocy Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26 października 1982 roku. Jej zadaniem jest koordynowanie działań związanych z profilaktyką, rozwiązywanie problemów alkoholowych oraz podejmowanie czynności zmierzających do orzekania o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu, obowiązku poddania się leczeniu.

Komisja jest organem społecznym. W jej skład wchodzi osoby przeszkolone do pracy w tego rodzaju instytucji: przewodniczący-kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, członkowie: policjant, radny, pielęgniarka, pracownik GOK oraz dwie osoby reprezentujące środowisko abstynenckie.

Komisje istnieją we wszystkich gminach w Polsce i realizują swoje zadania zgodnie z corocznie uchwalanym przez rady gmin programem profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

Główne zadania zawarte w programie komisji działającej w Gminie Końskowola to:

1. Zwiększenie dostępności terapeutycznej dla osób uzależnionych od alkoholu i ich rodzin.

Realizacja tego zadania odbywa się między innymi poprzez:

- kierowanie na badania pozwalające ustalić stopień uzależnienia od alkoholu, - kierowanie do sądu wniosków o wszczęcie postępowania w sprawach obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu,
- współpracę z Poranią Odwykową w Puławach oraz Sądem Rejonowym w celu zwiększenia skuteczności leczenia osób uzależnionych,
- pomoc w funkcjonowaniu istniejącej grupy AA,
- wspieranie działalności Klubu Abstynenta „AKRON”.

2. Udzielanie wieloaspektowej pomocy rodzinom, w których występują problemy alkoholowe. Niektóre formy tej pomocy to:

- prowadzenie interwencji domowych w sytuacjach przemocy w rodzinie,
- kierowanie członków rodzin osób uzależnionych i ofiar przemocy do odpowiednich instytucji,
- udzielanie pomocy materialnej osobom uzależnionym, podejmującym leczenie,
- finansowanie uczestnictwa dzieci w koloniach terapeutycznych i innych spotkaniach integracyjnych.

3. Prowadzenie działalności profilaktycznej, informacyjno-educacyjnej.

Komisja koncentruje swoją uwagę nie tylko na osobach wymagających leczenia i terapii, ale także na tych, którzy w przyszłości mogą mieć podobne problemy. Uznaje za celowe wspieranie działalności profilaktycznej na terenie szkół. Wiele działań związanych z tym zadaniem jest prowadzonych w szkołach w formie programów profilaktycznych, pozwalających na takie zajmowanie się dziećmi i młodzieżą, które rozwija ich umiejętności radzenia sobie z trudnymi sytuacjami i problemami, mogącymi sprzyjać sięganiu po alkohol, narkotyki i inne substancje szkodliwe dla zdrowia. Komisja finansuje programy

profilaktyczne: Spójrz Inaczej, NOE, Drugi Elementarz oraz działalność świetlic środowiskowych. Wspomaga również szkoły w organizowaniu imprez i akcji profilaktycznych, refundując koszty spektakli o charakterze profilaktycznym. Organizuje także choinki dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych.

4. Podejmowanie działań zmierzających do ograniczania dostępności spożycia alkoholu.

Należą do nich: - kontrolowanie zasad usytuowania i funkcjonowania miejsc sprzedaży i spożywania alkoholu na terenie gminy,

- podejmowanie interwencji w stosunku do osób łamiących przepisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi,
- opiniowanie wydawania zezwoleń na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych.

5. Wspomaganie wspólnych inicjatyw realizowanych na rzecz rozwiązywania problemów alkoholowych organizowanych we współpracy z instytucjami, stowarzyszeniami i osobami fizycznymi. Zadanie to dotyczy takich instytucji jak: szkoły, Kościół Katolicki, Policja.

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Profilaktyki jest pierwszym organem w postępowaniu przymusowym wobec osób uzależnionych od alkoholu. Osoby, które chcą się poddać terapii z własnej woli, nie trafiają do komisji. Mogą bez skierowania korzystać z różnych placówek stacjonarnych i ambulatoryjnych (przychodni i szpitali). Mogą również zgłaszać się do Gminnego Punktu Konsultacyjnego, który mieści się w GOK (czynny w środy w godz. 8.30- 10.30), a także do Klubu Abstynenta, Grupy Wsparcia itp. Natomiast w stosunku do osób, które nie wyrażają zgody na podjęcie terapii, GKRPAiP wszczyna na wniosek rodziny, Policji, OPS lub innej instytucji, postępowanie przymusowe. Pierwszym jego etapem jest wezwanie przed komisję, gdzie motywuje się osobę uzależnioną do podjęcia leczenia stacjonarnego. Wyrażenie zgody następuje w formie podpisania zobowiązania do zgłoszenia się w wyznaczonym terminie do poradni odwykowej. Jeśli wezwany nie wyrazi zgody na terapię lub nie wywiąże się ze zobowiązania, wysyłany jest do biegłego w celu wydania opinii w przedmiocie uzależnienia od alkoholu (do biegłego może być doprowadzony przez policję). Następnie sprawa trafia do sądu, który orzeka co do formy leczenia. Wniosek o skierowanie na leczenie składa się w Urzędzie Gminy. Wszelkich porad w tym zakresie udziela psycholog zatrudniony w Punkcie Konsultacyjnym, członkowie GKRPAiP, pracownicy OPS. Potrzebne informacje można uzyskać również telefonicznie.

Nr. telefonów: GOPS w Końskowoli tel. 881-69-09

Punkt Konsultacyjny tel. 881-67-59

Klub Abstynenta tel. 881-67-59

Poradnia Odwykowa w Puławach ul. Kołłątaja 51  
tel. 887-20-78

*Elżbieta Długosz,  
Elżbieta Pytka*

# Styczniowe różności

## Szczodry wieczór, szczodry dzień...

Jeszcze na początku poprzedniego stulecia, uroczystości Bożego Narodzenia trwały nie tylko w obrzędach kościelnych, ale i w życiu domowym - aż do Trzech Króli. Długie zimowe wieczory w tamtym okresie nazywały się „świętymi wieczorami” i obchodzone były w szczególnie sposób. W domach surowo przestrzegano, aby po zachodzie słońca nikt nie prządl, nie motał przedziwa, nie szył i nie pracował ostrymi narzędziami. Mówiono, że jeśli ktoś w takie wieczory przędzie i mota, to będą mu się motały wilki do obory. Czas (w te wieczory) spędzano przy ognisku domowym na śpiewaniu kolęd oraz innych nabożnych pieśni, opowiadaniu baśni, wzajemnych odwiedzinach i rozrywkach domowych. Był to jak gdyby dalszy ciąg Godów, ale święcony już tylko wieczorami.

Szczodry wieczór był ostatnim ze „świętych wieczorów”. Stanowił wigilię Trzech Króli - należało więc obowiązkowo spędzić go na śpiewaniu kolęd i na zabawie towarzyskiej. Wszyscy członkowie rodziny, ich krewni i służba, zbierali się przy stole na tradycyjne pierogi z sera, albo na tzw. sójki, czyli pieczone w piecu chlebowym pierogi z kapusty, czy buraków i kaszy jaglanej. Dzieci w tym dniu otrzymywały drobne upominki oraz orzechy - żeby były jędrne i zdrowe, jabłka - aby nie cierpiały na ból gardła, oraz specjalne placki, przeważnie w kształcie zwierząt lub lalek - zwane szczodrakami. Gdy do tych szczodraków przymawiał się łakomczuch „pod wąsem”, wręczano mu cepy, przyniesione do domu i ukryte w kacie, gdyż takie sytuacje były przewidywane.

Szczodrym dniem nazywano kiedyś dzień Trzech Króli na pamiątkę hojności trzech mędrców Wschodu: Kacpra z Arabii, Melkono (przerobionego przez naszych przodków na Melchiora) z Persji i Baltazara z Indii, którzy przynieśli i własnoręcznie złożyli Dzieciątku Jezus w stajence betlejemskiej mirrę, kadzidło i złoto. Tego dnia po świątecznym obiedzie bawiono się w „króla migdałowego”. Zebrane przy stole osoby częstowano ciastem - rogalami z pszennej mąki. W jednym z nich znajdował się migdał. Ten, komu on przypadł, zostawał „królem” lub „królową migdałową”. Ale jak to często bywa przy różnych wyborach - tak i w tym wypadku, ślepemu losowi dopomagały nieraz sprytnie dłonie manipulantów. Gospodyni, lub ktoś z domowników, tak zręcznie podsuwał gościom półmisek z rogalami, że migdał trafiał się osobie przewidzianej na monarchę. W niektórych domach gospodynie umieszczały migdał w każdym rogalu. Wiedzieli o tym wszyscy, oprócz tego, kogo miano okrzyknąć królem. Gdy uradowany oznajmiał, co znalazł w cieście, składali mu gratulacje nie ujawniając swoich źródeł. Zwykle zaszczycano wyborem króla osobę, która umiała poznać się na rzeczy i rewanżowała się uczcią.

W Warszawie bawiono się inaczej. Podawano z półmisek ciasta - jeden dla pań, drugi dla panów. Los kojarzył parę królewską, a zebrani wznosili toast za jej zdrowie i szczęśliwe królowanie, aż do szczodrego dnia roku następnego. Panny spragnione małżeństwa, nawet migdałki w placku wykorzystywały do wróżb. Powstało porzekadło: „która dostała migdała, dostanie i Michała”.

## Świat z karnetów

Kiedy zaczyna się karnawał? Zaraz po Bożym Narodzeniu? Po Nowym Roku? A może po Trzech Królach? Zdania są zaskakująco różne, ale na pewno wiemy (i z tym się wszyscy zgadzają), że trwa nieustannie do Środy Popielcowej.

Wiek XIX to szczyt karnawałowych ceremoniałów. Ożywiały się salony, resursy, teatry, co bardziej renomowane knajpki, by pańsko - mieszczańskim gościom nie brakowało zimowych wrażeń. Wszyscy - arystokracja, kupcy, inteligenci na posadach - zdawali się tylko czekać na pierwsze takty poloneza, którym nieodmiennie rozpoczynano bale - bale prozzone, bale składkowe, bale panięskie, bale kawalerskie, bale określonych sfer i grup zawodowych, a wreszcie bale odbywane w poszumie raz po raz napierającej filantropii. „Czas” z roku 1873 podaje, że ówczesny karnawał przyniósł Krakowowi następujące bale publiczne: „na dochód towarzystwa wzajemnej pomocy uczniów UJ”, „na dochód stowarzyszenia wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców”, „na korzyść ubogiej młodzieży Instytutu Technicznego”, „na dochód straży ogniowej”, „biblioteki uczniów wydziału lekarskiego”, i jeszcze wiele innych. Najświetniejszy z nich to bal „na korzyść” młodych techników - tryskała fontanna z wodą kolońską, a omdlałe damy wynoszono po płasach. Były to jedyne okazje do spotkań, gdzie wysoko urodzeni mogli bawić się z innym światem, bo w tamtych czasach nie było mowy, aby na balu hrabiostwa X, zjawił się bezherbowy profesor uniwersytetu, czy wystąpiły nawet najelegantsze kupcowny. Nie będę tu opisywać (nawet nie jestem w stanie) tej jakże odległej atmosfery, tak etykietalnych niuansów tego dziwnego korowodu, zdążającego do wielkiego kufra historii. Muzyka, girlandy kwiatów, piękne światła, lustra w złotych oprawach, trunki w kryształach, wystawne toalety i fraki, jeszcze miejsce w karnetach i wodzirej wspaniale panujący nad salą.

Dawno już zanikły (w końcu bardzo przydatne) tańce, o których zgryźliwie pisał pewien siedemnastowieczny autor w książeczce pt. „Gorzka wolność młodzieńcza”. Radził on tak: „A mój miły bracie wzdyc dosyć ma czasu i okazji przypatrzeć się tym pannom. Na toć to biesiady, na to konwersacje, na to różne tańce, żebyście się im słusznie przypatrzyli. Na to świeczkowy, żeby jeśli który nie dojrzy, lepiej ją widział przy świecy. Na to mieniony, żeby z boku obaczył tym lepiej jak chodzi. Na to goniony, żeby widział, jeśli nie kalika albo nie dychawiczna. Na to śpiewany kowal, żeby słyszał, jeśli nie niemota...”

W światłach dziewiętnastowiecznego salonu, wodzirej chcąc skusić niektórych do złotego jarzma małżeńskiego, zapraszał do innych tańców, takich jak: mazur, kadryl, lansjer, kotylion, polka, polka zwykła, polka warszawska, polka - mazurka... Był także ulubiony drabant z figurami: „przeskakiwanie chustki”, „kotek i myszka”, „okręcanie się przez ręce”, „figura z czepkiem” i „picie wina z trzewika” - a dokładniej z kieliszeczka wstawionego w trzewikopodobną namiastkę. Bal trwał... Kiedy błysnął pierwszy świt, goście wsiadali do karet.

T.D.



# Horoskop (z przymrużeniem oka) na 2004 rok



## BARAN (21.03 - 20.04)

Twoim patronem w tym roku jest Merkury. Ta gorąca planeta odpowiada między innymi za stan Twoich finansów. Znalezione na ulicy pieniądze natychmiast wydaj na toto - lotka. Z pewnością nie stracisz! Sprawdź koniecznie kolor krawata tego, kto będzie uwodził Ciebie w kwietniu podczas pełni księżyca: jasny - awans, ciemny - spadek, brak - wszystko co najlepsze przed Tobą! Szczęśliwy dzień - sobota.



## BYK (21.04 - 21.05)

W tym roku na pilnowanie Twoich spraw zdecydował się Pluton. Ta planeta, acz zimna i odległa, wniesie do Twojego życia wiele ciepła. Dama spod znaku Panny bruździ Ci w pracy i nie tylko? Zneutralizuj jej wpływy nonszalanckim zachowaniem i tajemniczym uśmiechem. Nie przegap oczu wpatrzonych w Ciebie już od jakiegoś czasu! Oj, może być zamieszanie! Szczęśliwy kolor - amarant.



## BLIŹNIĘTA (22.05 - 22.06)

Będziesz pod szczególną opieką swojej ojczyznej planety - Ziemi. Kielkujące plany rozkwitną bujnie i wydadzą nadspodziewanie dorodne owoce. Wykorzystaj w większym stopniu książkę kucharską i swój wdzięk! W pracy i w domu poczujesz się niezastąpiona. Nawet inni to dostrzegą! W kwietniu nie bierz kredytów, a w maju nie kupuj butów - odciski pewne! Szczęśliwa liczba - 17!



## RAK (23.06 - 22.07)

Nie wycofuj się z karnawałowych szaleństw. Co prawda walc z zabójczo przystojnym blondynem w styczniu, spowoduje perturbacje sercowe w czerwcu, ale oberek lub polka z tegim szatnym, zagwarantuje szczęście z własnym partnerem. Nad pomyslnością w życiu codziennym czuwa Jowisz. Zrezygnuj jednak ze zbyt obfitych kolacji na rzecz sucharka i nie zwracaj uwagi na plotki. Drobiazg przynoszący szczęście - muszelka.



## LEW (23.07 - 23.08)

Słońce - Twój najważniejszy gwiazdny patron, będzie w tym roku nieco kapryśny. W związku z czym dla Twego zdrowia psychicznego konieczny jest odpoczynek pod palmami. Za drogę? Rozstaw leżak pod odpowiednią roślinką u zaprzyjaźnionej ciotki i pomocz nogi w misce z ciepłą, słoną wodą. Grunt to wyobraźnia, a tej Ci nie brakuje. W miłości po staremu - bo czyż LWA można nie kochać?



## PANNA (24.08 - 23.09)

O Twoje sprawy sercowe zadba Venus. Ta piękna planeta ma jednak swoje wymagania, szczególnie jeżeli chodzi o estetykę. Jeśli więc Twój ukochany nie ma tatuażu na lewej łopacie - koniecznie zrób go sama. Nawet tymczasowy zapewni szampański smaczek Waszemu związkowi. Nadmiar codziennych obowiązków zrzuć na partnera. On też ma dwie ręce! Zatrzymaj pierwszy owoc kasztana - w listopadzie niespodzianka!



## WAGA (24.09 - 23.10)

Malowniczy i groźny Saturn w tym roku Ciebie obdarzył swoimi łaskami. Bądź przygotowana na prawdziwą huśtawkę uczuć. Zdarzenia będą gonić zdarzenia, a Twój zły nastrój będzie spowodowany jedynie niemożnością bycia w dwóch miejscach jednocześnie. Największe sukcesy odniesiesz w styczniu i lipcu, śwedenie pod kolaniem we wrześniu będzie oznaką czyjejś interesowności. Noś przy sobie biały kamyk.



## SKORPION (24.10 - 22.11)

Dobroczynny Uran zagwarantuje Ci w tym roku szereg udanych podróży. Również służbowych. Zrezygnuj jednak z wyprawy na Grenlandię. Ciemnawo, mroźno, wietrznie, a i o poziomki raczej tam trudno. Eros, będący w stanie wojny z Uranem, wypuści w Twoim kierunku serie strzał. W maju i październiku unikaj koncertów rockowych - ktoś, kogo możesz tam spotkać, przysporzy Ci kłopotów. Szczęśliwy miesiąc - sierpień.



## STRZELEC (23.11 - 21.12)

Mars zapewni Ci wiele udanych wieczorów z najbliższymi osobami. Jeśli jednak zdarzy Ci się spotkać w lokalu szefa z seksowną blondynką, mało taktownie udaj, że go nie widzisz. Podwyżka pewna. Zapamiętaj sen z 21 na 22 lutego. Jeżeli postąpisz dokładnie na odwrót - pewne powodzenie na wszystkich frontach. W kontaktach towarzyskich uważaj na wielbicieli Marksa, Engelsa i Lenina. Antidotum na plotki - pełen luz!



## KOZIOROŻEC (22.12 - 20.01)

Twój tegoroczny patron Księżyc, sprawi że będziesz emanować szczególnie silnym magnetyzmem. Zalecana jest zatem poważna ostrożność w kontaktach z płcią przeciwną. Może pomogłyby w tym przypadku ciemne okulary i mało eleganckie rękawiczki? Spodziewany przyływ gotówki w październiku pozwoli załatać domowe, budżetowe dziury. Szczęśliwy gadżet - piórko perliczki.



## WODNIK (21.01 - 18.02)

Ponieważ Twój patron Saturn zajmie się Tobą dopiero od drugiej połowy czerwca, musisz sama o siebie zadbać w pierwszej połowie roku. Pod żadnym pozorem nie pozwól, aby ukochany kupował dla Ciebie cokolwiek w towarzystwie Twojej przyjaciółki, o ile nie chcesz straszyc ludzi. We wrześniu zapisz się na aerobik. Poprawa Twojej kondycji (i figury) wpłynie na stan Twojego apetytu, a tym samym kieszeni. W pracy awans!



## RYBY (19.02 - 20.03)

Praktyczny Neptun szykuje dla Ciebie w tym roku wiele niespodzianek. Sprawdź raz w miesiącu obcasy ulubionych butów. Zdarty prawy - radość, (pewny pryszcz na nosie rywalki), zdeptany lewy - zajęta swoimi sprawami teściowa da Ci chwilę oddechu. Nie daj się zwieść podejrzanemu przyływowi uczuć ukochanego. Raczej znajdź mu dużo pracy - szczególnie w sobotę. To Twój szczęśliwy dzień.

Elżbieta Pytka

## Z PRAWEM PRZEZ ŻYCIE

Na pytania Czytelników odpowiada Przemysław Pytlak

**Pracodawca poinformował mnie, że zamierza mi wypowiedzieć umowę o pracę (powinna obowiązywać do 30 czerwca 2004 r.), mimo iż nigdy wcześniej nie dał mi do zrozumienia, że jest niezadowolony z wykonywania przeze mnie moich obowiązków. Czy ma on prawo do takiego działania?**

Umowa o pracę zawarta na czas określony (jak w tym przypadku) może być wypowiedziana tylko wtedy, gdy została zawarta na okres dłuższy niż 6 miesięcy i dodatkowo strony w treści tej umowy przewidziały możliwość jej wcześniejszego rozwiązania za dwutygodniowym (lub dłuższym) terminem wypowiedzenia. Prawo dopuszcza, by klauzula dająca pracownikowi lub pracodawcy możliwość rozwiązania za wypowiedzeniem, została dodana również w trakcie trwania stosunku pracy. Jeżeli w tej umowie brak takiej klauzuli, pracodawca nie ma prawa rozwiązać jej za wypowiedzeniem, bez względu na to, jak ocenia pracownika i sposób wykonywania powierzonych mu obowiązków.

Umowa na czas określony może być jednak wypowiedziana w dwóch przypadkach szczególnych: ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy (w związku z art. 41<sup>1</sup> §2 Kodeksu Pracy, każda ze stron może w takim przypadku rozwiązać umowę za dwutygodniowym wypowiedzeniem) oraz w przypadku zwolnień grupowych.

Warto przy tym pamiętać, że pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia tylko w przypadkach określonych w Kodeksie Pracy (art. 52 i 53 KP).

### OGŁOSZENIE

Gminny Ośrodek Kultury informuje, że został już wydany aktualny spis numerów telefonicznych gminy Końskowola. Sprzedaż książeczek telefonicznych prowadzą: Biblioteka Publiczna w Końskowoli, kiosk przy ul. Lubelskiej (na placu GOK), kiosk RUCH (koło kościoła), sklep „GRAMIR”, sklep „JAŚ 3” (Dom Handlowy), sklep „ANIA” (Rynek).

Jednocześnie informujemy, że zmiany numerów, które nie zostały zgłoszone przed wydaniem spisu, można zgłaszać do redakcji „Echa Końskowoli”. Będą one zamieszczane na łamach tego pisma, celem nanoszenia poprawek przez abonentów.

Oto pierwsze zmiany:

**Końskowola Pajurek Krzysztof ul. Jaworowa - 889 21 27**

**Stara Wieś Pajurek Krzysztof - 881 66 58**

### OGŁOSZENIE

Kierownik Samodzielnego Publicznego Gminnego Ośrodka Zdrowia w Końskowoli informuje, że w związku ze zmianami zachodzącymi w służbie zdrowia, opiekę nocną, świąteczną, sobotnią i wyjazdową dla pacjentów należących do miejscowego Ośrodka Zdrowia, od dnia 12 stycznia 2004r. świadczy NZOZ „Niwa Med” w Puławach, ul. Lubelska (budynek ZUS).

W nagłych zachorowaniach pomocy udziela nadal Pogotowie Ratunkowe.

Bliższe wyjaśnienia w następnym numerze „Echa”.

## Z notatnika POLICJANTA



Na terenie gminy miały miejsce następujące zdarzenia:

- **30.11.03 r. ok. godz. 4.00 w Pożogu Starym** na drodze został pobity młody mężczyzna.

- **09.12.03 r. o godz. 6.40 w Końskowoli** przy skrzyżowaniu ul. Lubelskiej i Pożowskiej, na przejściu dla pieszych, samochód skoda fabia potrafił przechodzącą kobietę, która w wyniku odniesionych obrażeń zmarła w szpitalu. Prosimy świadków tego wypadku o zgłaszanie się.

- **21.12.03 r. około godz.20.30 w Końskowoli**, do jednego z domów przy ul. Lubelskiej, trzech zamaskowani mężczyźni w kominiarkach na głowach, wdarli się do mieszkania, pobili domowników, a następnie skradli pieniądze. Sprawcy, po opuszczeniu mieszkania, pobiegli ulicą Kościelną.

Wszystkich świadków tego zdarzenia, oraz osoby które w dniu 21.12. w godz. 20.00-21.00 przebywały na przystankach PKS w kierunku do Puław i do Lublina oraz osoby, które w wymienionym czasie przebywały na ul. Lubelskiej, Kościelnej, Rynek i Ogrodowej, prosimy o skontaktowanie się z Posterunkiem Policji. Za okazaną pomoc z góry dziękujemy.

- **W nocy 26/27.12.03 r.** miało miejsce usiłowanie dokonania kradzieży z włamaniem do Zespołu Szkół w Końskowoli. Sprawca zamierzonego celu nie osiągnął.

- **28/29.12.03 r. w Końskowoli przy ul. Lubelskiej**, sprawcy dokonali kradzieży z włamaniem do kiosku, uprzednio wybijając otwór w ścianie, skąd skradli kasę fiskalną i papierosy.

- **2/3.01.04 r. w barze w Końskowoli** doszło do bójki dwóch mężczyzn, podczas której jeden z nich doznał obrażenia ciała od uderzenia butelką w głowę.

- Zatrzymano jednego nietrzeźwego kierującego samochodem i dwóch nietrzeźwych rowerzystów.

Jeszcze raz uprzejmie prosimy wszystkich świadków powyższych zdarzeń o przekazywanie wszelkich informacji. Funkcjonariusze Posterunku Policji zapewniają świadkom zdarzeń pełną anonimowość.

### Informacja dla osób zmieniających dowody osobiste

Zgodnie z art. 9 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1995 r. - o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników (Dz.U. nr 142, poz 702, z póź. zm.) podatnicy podatku dochodowego zmieniający dowody osobiste, mają obowiązek zgłoszenia nowego numeru dowodu w urzędzie skarbowym w terminie 30 dni od dnia, w którym nastąpiła zmiana danych.

### Z żałobnej karty

Rubryka oparta na informacjach od Czytelników

#### Z grona żyjących odeszli

Szymajda Irena	79	Końskowola
Wociór Stanisław	72	Stara Wieś
Wojtaszczyk Waleria	97	Młynki
Kuśmierz Józef	57	Witowice
Popiołek Zofia	59	Młynki
Mrozek Edward	72	Chrzążów





**INFOCENTRUM Sp. z o.o.**  
www.infocentrum.pl

ul. Młodzieżowa 2, 24-320 Poniatowa  
tel. (081) 820-51-08, fax: (081) 820-29-38  
e-mail: opole@infocentrum.pl

*Firma INFOCENTRUM powstała w 1999 r. Głównym celem firmy było zbudowanie internetowej bazy danych firm i ofert z całego świata. W obecnej chwili baza zawiera 50 tys. firm i 20 tys. ofert handlowych i stale rośnie. Poza tym ukazały się już trzy wydania naszej bazy na płycie CD w nakładzie 50 tys. egzemplarzy każde.*

*Poza bazą danych zajmujemy się handlem różnych towarów zwłaszcza z krajami WNP. Obecnie w swojej ofercie posiadamy cement portlandzki, tłuć granitowy, węgiel i wiele innych artykułów.*

*Świadczymy usługi pośrednictwa handlowego. Posiadamy liczne kontakty w krajach WNP, co gwarantuje nam osiągnięcie sukcesu, w każdym podjętym przez nas przedsięwzięciu.*

*Od września 2003 roku nasza firma jest akredytowana przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości w **Programie Rozwoju Przedsiębiorstw Phare 2001 Spójność Społeczna i Gospodarcza.***

*Współpraca z naszą firmą w ramach projektów umożliwia **sfinansowanie podjętych działań do wysokości 60% kosztów** ze środków przedakcesyjnych z Unii Europejskiej.*

## **Oddział w Końskowoli**

ul. Żyrzyńska 22, tel. (081) 889-24-55

### Posiadamy w konkurencyjnych cenach:

- cement portlandzki CEM I 42,5
- tłuć granitowy w różnych frakcjach
- olej napędowy i olej opałowy

*Czynne od poniedziałku do piątku w godzinach.: 7:00 - 17:00  
(w soboty 7:00 - 16:00)*



## **AUTOMAN P.P.**

- ☛ Utylizacja pojazdów samochodowych
- ☛ Sprzedaż oleju opałowego
- ☛ Sprzedaż paliw płynnych i gazu
- ☛ Sprzedaż części zamiennych nowych i używanych
- ☛ Sprzedaż węgla

www.automan.infocentrum.pl

AUTOMAN Przedsiębiorstwo Prywatne  
24-320 Poniatowa, ul. Młynki 41  
tel. (0 81) 517-90-99

Oddział: Wronów 18  
24-200 Bełżyce  
e-mail: automan@wp.pl

# **BANK SPÓŁDZIELCZY w KOŃSKOWOLI**

**24-130 KOŃSKOWOLA**

**ul. LUBELSKA 91A**

**TEL./FAX (081) 8816219**

**e-mail: [bs@końskowola.pl](mailto:bs@końskowola.pl), [www.bankbps.pl](http://www.bankbps.pl)**

**SZANOWNI PAŃSTWO!**

Bank Spółdzielczy w Końskowoli, jako najbliższy partner finansowy rolników prowadzących gospodarstwa na terenie gminy Końskowola i gmin sąsiednich, proponuje otwarcie rachunku bieżącego - EUROKONTO, na który trafią środki pieniężne z Unii Europejskiej w formie dopłat bezpośrednich.

❖ Rachunek powyższy:

- jest niezbędnym warunkiem otrzymania dopłat bezpośrednich
- ułatwi dokonywanie rozliczeń finansowych związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego
- daje możliwość:
  - zaciągnięcia kredytu w rachunku
  - założenia lokaty terminowej
  - składania stałych zleceń płatniczych i poleceń zapłaty
  - otrzymania karty płatniczej
  - otrzymanie doradztwa finansowego

❖ Stosujemy preferencyjne warunki:

- nie pobieramy opłat za założenie i prowadzenie rachunku
- istnieje możliwość korzystania z kredytów okolicznościowych na dogodnych warunkach

***Udzielamy pomocy przy wypełnianiu  
„Wniosku o wpis do ewidencji producentów” oraz  
„Wniosku powierzchniowego o przyznanie płatności obszarowych”***

Szczegółowe informacje otrzymacie Państwo w placówce banku

**Nasz Bank czynny jest:**

**Poniedziałki, środy, piątki 7<sup>15</sup> - 16<sup>30</sup>**

**Wtorki i czwartki 7<sup>15</sup> - 14<sup>00</sup>**

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY**